

## UCHWAŁA

10 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

Pierwszy Prezes SN Małgorzata Manowska  
(przewodniczący, sprawozdawca)  
SSN Agnieszka Jurkowska-Chocyk  
SSN Mariusz Łodko

na posiedzeniu niejawnym 10 kwietnia 2024 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa C. spółki akcyjnej w W.

przeciwko Ł.T.

o zapłatę,

na skutek przedstawienia przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ

w Warszawie

postanowieniem z 25 sierpnia 2023 r., II Nc 1339/23,

zagadnienia prawnego:

1. Czy w przypadku wniesienia przez powoda, w terminie trzech miesięcy od dnia wydania postanowienia o umorzeniu elektronicznego postępowania upominawczego, pozwu przeciwko pozwanemu o to samo roszczenie w postępowaniu innym niż elektroniczne postępowanie upominawcze oraz zgłoszenia żądania uwzględnienia kosztów za reprezentację stron w elektronicznym postępowaniu upominawczym, zgodnie z art. 505<sup>37</sup> § 2 k.p.c., sąd rozpoznając sprawę jest zobowiązany uwzględnić także koszty zastępstwa procesowego poniesione przez strony w elektronicznym postępowaniu upominawczym?

zaś w przypadku odpowiedzi pozytywnej:

2. czy w przypadku o którym mowa w pkt 1, sąd rozpoznający sprawę jest zobowiązany uwzględnić koszty zastępstwa procesowego za reprezentację stron w elektronicznym postępowaniu upominawczym niezależnie od przyczyny umorzenia postępowania w elektronicznym postępowaniu upominawczym?

podjął uchwałę:

**W sprawie zainicjowanej pozwem na zasadach określonych w art. 505<sup>37</sup> § 2 zd. 1 k.p.c. sąd rozstrzygając o kosztach procesu na żądanie strony zgłoszone zgodnie z art. 505<sup>37</sup> § 2 zd. 2 k.p.c. uwzględnia jedną opłatę za czynności pełnomocnika w wysokości odpowiadającej temu postępowaniu.**

Agnieszka Jurkowska-Chocyk Małgorzata Manowska Mariusz Łodko

(M.M.)

## **UZASADNIENIE**

W dniu 25 sierpnia 2022 r. powódka C. spółka akcyjna w W. wniosła pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Opłata sądowa od pozwu uiszczona przez powoda wyniosła 30 zł, a powódka była reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika.

Postanowieniem z 8 lutego 2023 r. starszy referendarz sądowy na podstawie art. 505<sup>34</sup> § 2 k.p.c. uchylił nakaz zapłaty, umorzył postępowanie i orzekł, że strona powodowa ponosi koszty procesu związane ze swym udziałem w sprawie. Postanowienie to uprawomocniło się 16 lutego 2023 r.

Powódka, zastępowana przez zawodowego pełnomocnika, działając na podstawie art. 505<sup>37</sup> § 2 k.p.c., wniosła pozew o to samo roszczenie. W pozwie sformułowała wniosek o uwzględnienie kosztów poniesionych przez stronę powodową w elektronicznym postępowaniu upominawczym, gdyż pozew został wniesiony przed upływem trzymiesięcznego terminu od dnia wydania postanowienia o umorzeniu elektronicznego postępowania upominawczego.

Nakazem zapłaty z 17 maja 2023 r. starszy referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie uwzględnił żądanie pozwu, nakazując pozwanemu w ciągu dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłacić na rzecz powódki kwotę 1007,51 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie oraz kwotę 297 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, albo wniósł w tym terminie sprzeciw. Koszty

zastępstwa procesowego zostały ustalone na podstawie § 3 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

W dniu 28 czerwca 2023 r. powód wniósł skargę na orzeczenie referendarza sądowego w przedmiocie kosztów procesu zarzucając naruszenie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z § 2 oraz § 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych i art. 505<sup>37</sup> § 2 k.p.c. w zw. z § 3 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w zw. z art. 19 § 3 pkt 3 ustawy z dnia 25 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych przez nieuwzględnienie kosztów poniesionych przez stronę powodową w elektronicznym postępowaniu upominawczym pomimo złożenia stosownego wniosku.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda dalszej kwoty 180 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz o uwzględnienie niniejszego zażalenia przez Sąd pierwszej instancji jako oczywiście uzasadnionego na podstawie art. 395 § 2 k.p.c. W uzasadnieniu wskazano, że w niniejszym postępowaniu Sąd rozpoznający sprawę powinien uwzględnić koszty poniesione przez strony w elektronicznym postępowaniu upominawczym, w tym koszty zastępstwa procesowego, gdyż powódka już na etapie elektronicznego postępowania upominawczego była zastępowana przez radcę prawnego.

Rozpoznając skargę na orzeczenie referendarza, Sąd Rejonowy powziął poważną wątpliwość wyrażoną w treści przedstawionych zagadnień prawnych, dotyczącą kosztów za zastępstwo prawne w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Sąd przedstawił trzy możliwe rozwiązania. Pierwszym było bezwarunkowe wliczanie przez sąd rozpoznający sprawę, po spełnieniu przesłanek z art. 505<sup>37</sup> § 2 k.p.c., do niezbędnych kosztów procesu poniesionych przez stronę kosztów zastępstwa procesowego za elektroniczne postępowanie upominawcze, bez względu na przyczynę umorzenia elektronicznego postępowania upominawczego.

Drugą możliwością było wliczanie przez sąd rozpoznający sprawę do niezbędnych kosztów procesu kosztów zastępstwa procesowego za elektroniczne postępowanie upominawcze wyłącznie w przypadku jego umorzenia w wyniku skutecznego złożenia sprzeciwu przez pozwanego; zaś ich nieuwzględnianie w przypadku umorzenia wskutek stwierdzenia przez sąd braku podstaw do wydania nakazu zapłaty.

Po trzecie, zgodnie z koncepcją niesumowania kosztów zastępstwa procesowego za oba postępowania, do której Sąd przedstawiający zagadnienie prawne się przychylił, zalicza się je wyłącznie za postępowanie zwykłe, uwzględniając wyższą stawkę minimalną.

Ponadto Sąd Rejonowy wskazał na możliwość celowego wnoszenia przez pełnomocników pozwów w elektronicznym postępowaniu upominawczym przed wszczęciem postępowania zwykłego wyłącznie w celu uzyskania wyższych kosztów zastępstwa procesowego.

Pomimo, że zgodnie z art. 505<sup>37</sup> § 2 k.p.c., sąd rozpoznając sprawę, uwzględnia koszty poniesione przez strony w elektronicznym postępowaniu upominawczym, to, zdaniem Sądu Rejonowego, koszty zastępstwa procesowego w tym postępowaniu nie zostały faktycznie poniesione, skoro zakończyło się ono umorzeniem.

Odnosząc się do drugiego z zagadnień, Sąd Rejonowy rozróżnił sytuację powoda, który uzyskał nakaz zapłaty, od którego został wniesiony skutecznie sprzeciw i na tej podstawie postępowanie zostało umorzone od sytuacji umorzenia elektronicznego postępowania upominawczego na skutek braku podstaw do wydania nakazu zapłaty (czy też niewskazania przez powoda prawidłowego adresu pozwanego).

Sąd pytający wskazał, że umorzenie elektronicznego postępowania upominawczego jest równoznaczne z uznaniem działania profesjonalnego pełnomocnika powoda za nieefektywne i dlatego za niecelowe uznał wynagradzanie pełnomocnika za takie działanie.

Ponadto Sąd ten podkreślił, że rozstrzygnięcie przedstawionych zagadnień prawnych ma istotne znaczenie dla ujednolicenia praktyki orzeczniczej, a Sąd

Najwyższy w swoim dotychczasowym orzecznictwie nie wypowiadał się na ten temat.

**Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

Rozstrzygnięcie przedstawionego Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego wymaga przede wszystkim ustalenia do jakich „poniesionych kosztów” odwołuje się art. 505<sup>37</sup> § 2 zdanie 2 k.p.c. Nie ulega wątpliwości, że koszty te obejmują opłatę sądową od pozwu. Zgodnie bowiem z art. 19 ust. 2 pkt 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, czwartą część opłaty pobiera się od pozwu w e.p.u., z tym, że w przypadku, o którym mowa w art. 505<sup>37</sup> § 2 k.p.c., uiszczoną opłatę od pozwu w e.p.u. zalicza się na poczet opłaty od nowo wniesionego pozwu. Oznacza to, że na etapie wnoszenia pozwu przez powoda po odmowie wydania nakazu w e.p.u. lub umorzeniu e.p.u. nie jest on obowiązany uiszczać opłaty od pozwu w zakresie, w jakim została ona uiszczona w e.p.u. Teoretycznie w ramach e.p.u. mogą również zostać poniesione pewne wydatki (zaliczki na wydatki), których zwrotu strony mogłyby dochodzić jedynie w ramach postępowania zwykłego z powołaniem się na art. 505<sup>37</sup> § 2 zdanie 2 k.p.c. Sytuacje takie będą jednak zupełnie wyjątkowe w związku z brakiem prowadzenia w ramach e.p.u. postępowania dowodowego. Problematyczna jest natomiast kwestia prawna związana z zasądzaniem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz stron postępowania „poniesionych” w ramach e.p.u. W praktyce bowiem najczęściej strona powodowa w e.p.u. jest reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, w przypadku pozwanego zaś, jeśli w ogóle złoży on sprzeciw, zdarza się to dużo rzadziej. Kwestia ta powinna być oceniana na podstawie przepisów o zwrocie kosztów zastępstwa procesowego.

Zgodnie z rozporządzeniami Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1964 z późn. zm) oraz w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t. j. Dz. U. z 2023 r., poz. 1935) stawki minimalne wynagrodzenia w sprawach o zapłatę są uzależnione od wartości przedmiotu sporu (§§ 2 wymienionych rozporządzeń). Opłaty te są jednak obniżone w sprawach rozpoznawanych w postępowaniu upominawczym, elektronicznym postępowaniu upominawczym, postępowaniu nakazowym oraz europejskim postępowaniu nakazowym. Oba jednak

rozporządzenia przewidują, że „w przypadku skutecznego wniesienia sprzeciwu lub zarzutów opłatę ustala się na zasadach ogólnych” (§§ 3). Wniesienie sprzeciwu lub zarzutów od nakazu zapłaty powoduje, że rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów zastępstwa prawnego dokonywane jest przy zastosowaniu § 2 obu rozporządzeń, a nie ich § 3. W wymienionych rozporządzeniach brak jest natomiast wyraźnego przepisu, takiego jak art. 19 ust. 2 pkt 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, który stanowiłby, że w przypadku określonym w art. 505<sup>37</sup> § 2 k.p.c., wynagrodzenie za pomoc prawną udzieloną w elektronicznym postępowaniu upominawczym podlega zaliczeniu na poczet wynagrodzenia należnego w ponownie wszczętym postępowaniu. Brak jest również w §§ 3 tych rozporządzeń normy, że także w przypadku barku podstaw do wydania nakazu zapłaty bądź umorzenia elektronicznego postępowania upominawczego koszty zastępstwa procesowego ustalane są na zasadach ogólnych. Pomimo to, zdaniem Sądu Najwyższego, uznać należy, że oba rozporządzenia są oparte na zasadzie kumulacji zakładającej, że jeśli postępowanie po wydaniu nakazu zapłaty ma swój dalszy ciąg (jest kontynuowane), to w miejsce odrębnego uwzględniania stawki minimalnej za elektroniczne postępowanie upominawcze należy ustalić jedną opłatę w zwykłej (wyższej) wysokości. Przemawiają za tym wskazane niżej argumenty.

Po pierwsze, mimo zmiany technicznoprawnego charakteru e.p.u. w doktrynie wciąż trafnie podkreśla się łączność między e.p.u. a sprawą później zainicjowaną przez powoda w warunkach określonych w art. 505<sup>37</sup> § 2 zdanie 1 k.p.c. Rozpatrując zatem postępowanie zwykłe jako do pewnego stopnia (funkcjonalną) kontynuację postępowania zakończonego przed e-sądem (w związku z utrzymaniem skutków wytoczenia powództwa, o którym mowa w art. 505<sup>37</sup> § 2 k.p.c.) łatwo wyjaśnić, dlaczego sąd nie powinien w razie ponownego wniesienia powództwa zasądzać wynagrodzenia pełnomocnika podwójnie, czyli raz za e.p.u., a drugi raz za postępowanie zwykłe. W przeciwnym razie nie dawałoby się wyjaśnić, dlaczego e.p.u. miałyby być traktowane w tym zakresie odmiennie niż tradycyjne postępowanie upominawcze, nakazowe lub europejskie postępowanie nakazowe. Wszystkie postępowania są bowiem przez ustawodawcę traktowane w zbliżony sposób, a w rozporządzeniach o opłatach są wspólnie objęte jednym § 3.

Wszystkie one stanowią fakultatywne lub obligatoryjne postępowania sumaryczne, prowadzone w pierwszym stadium w formule *ex parte*, bez udziału pozwanego, w których możliwe jest jedynie pozytywne rozstrzygnięcie merytoryczne. E.p.u. na tym tle odróżnia się jedynie formą czynności, które są dokonywane drogą elektroniczną i funkcjonalną właściwością sądu.

Po drugie, obowiązek podwójnego uwzględniania kosztów zastępstwa procesowego byłby nie do pogodzenia z założeniami aksjologicznymi systemu kosztów procesu, jeśli weźmie się pod uwagę potrzebę jednokrotnego uwzględnienia danego nakładu pracy. W przypadku wniesienia pozwu w ramach e.p.u. następce wniesienie tożsamego pozwu w ramach postępowania zwykłego nie stanowi dostatecznie uzasadnionej podstawy do „podwójnego” zasądzania kosztów zastępstwa procesowego. W postępowaniu zwykłym sąd orzeka o kosztach na zasadach ogólnych, a więc stosując także art. 109 § 2 k.p.c., wedle którego orzekając o wysokości przyznanych stronie kosztów procesu, sąd bierze pod uwagę celowość poniesionych kosztów oraz niezbędność ich poniesienia z uwagi na charakter sprawy. Przy ustalaniu wysokości kosztów poniesionych przez stronę reprezentowaną przez pełnomocnika będącego adwokatem, radcą prawnym lub rzecznikiem patentowym, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika oraz czynności podjęte przez niego w sprawie, w tym czynności podjęte w celu polubownego rozwiązania sporu, również przed wniesieniem pozwu, a także charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Nie jest zatem wykluczone, że sąd podwyższy wynagrodzenie pełnomocnika powyżej opłaty określonej w § 2 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności adwokackie lub § 2 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych biorąc pod uwagę nakład pracy związany z wniesieniem wcześniej pozwu w ramach e.p.u., ale wymagałoby to wykazania przez niego, że w konkretnym przypadku było to uzasadnione szczególnymi okolicznościami.

Po trzecie, przyjęcie poglądu o absolutnej dyskontynuacji e.p.u. na skutek wniesienia kolejnego pozwu na podstawie art. 505<sup>37</sup> § 2 k.p.c. godziłoby w zasady rozstrzygania o kosztach procesu. Uwzględnienie kosztów zastępstwa procesowego poniesionych przez pozwanego w podwójnej wysokości (za e.p.u.

i postępowanie zwykłe) zależałoby wówczas jedynie od zachowania się powoda, to jest od tego, czy skorzysta on z możliwości przewidzianej w art. 505<sup>37</sup> § 2 zd. 1 k.p.c. Pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika na etapie e.p.u. nie mógłby dochodzić zwrotu kosztów poniesionych w tym postępowaniu bez podjęcia stosowanej akcji procesowej przez powoda.

Po czwarte, w razie przyjęcia, że w art. 505<sup>37</sup> § 2 zd. 2 k.p.c. mowa jest o obowiązkowym zasądzeniu opłaty za e.p.u. wątpliwości budziłby automatyzm takiego zasądzania bez uprzedniej oceny na zasadach ogólnych celowości jej poniesienia (art. 98 § 1 k.p.c.). Należy bowiem pamiętać, że celowość skierowania pozwu w ramach e.p.u. może być oceniona inaczej niż celowość późniejszego pozwu w zwykłym postępowaniu. Przykładowo w sytuacji wniesienia pozwu o roszczenie niespełniające warunku określonego w art. art. 505<sup>29a</sup> k.p.c sąd powinien umorzyć postępowanie (art. 505<sup>33</sup> k.p.c.), ale trudno przyjąć, aby poniesienie tego kosztu było celowe, nawet jeśli ostatecznie powód wygra sprawę z powodztwa wniesionego w postępowaniu zwykłym. Ocena tej celowości nie jest jednak możliwa, jeśli przyjmuje się obligatoryjny charakter art. 505<sup>37</sup> § 1 k.p.c. Należy także podkreślić, że z punktu widzenia stosowania art. 505<sup>37</sup> § 2 zd. 2 k.p.c. nie powinno mieć znaczenia, z jakiej przyczyny doszło do umorzenia e.p.u. Przepis ten, jak była już o tym mowa, nie nakłada bowiem na sąd obowiązku uwzględnienia żądania o zasądzenie kosztów złożonego przez strony, a jedynie możliwość uwzględnienia na zasadach ogólnych kosztów z postępowania elektronicznego w ramach postępowania zwykłego. Przyczyna umorzenia może być przez sąd oceniana na zasadach określonych w art. 98-110 k.p.c. co do celowości i zasadności poniesionych kosztów.

Finalnie wskazać należy również na niesłuszność argumentu podniesionego przez Sąd pytający, że w razie odmowy uznania, iż sąd w postępowaniu zwykłym ma obowiązek zasądzić koszty zastępstwa procesowego za e.p.u., to norma zawarta w art. 505<sup>37</sup> § 2 zd. 2 k.p.c. byłaby normą pustą. Przepis ten odnosi się do wszystkich rodzajów kosztów procesu i daje sądowi możliwość ich uwzględnienia, ale zawsze na zasadach określonych w art. 109 § 2 k.p.c. Z tego powodu stanowi odstępstwo od art. 505<sup>37</sup> § 1 k.p.c., który zakłada zasadę ponoszenia kosztów e.p.u. przez strony, podobnie jak to ma miejsce – co do zasady – w postępowaniu



nieprocesowym. Brak wspomnianej regulacji sprawiłby, że sąd nie tylko nie mógłby zasądzić stronom zwrotu poniesionych wydatków w ramach e.p.u., ale także nie mógłby podwyższyć wynagrodzenia pełnomocnika uwzględniając nakład pracy związany z zastępstwem procesowym na etapie e.p.u. Przepis ten stanowi zatem dodatkowy argument za poglądem o łączności między e.p.u., a następczym postępowaniem zwykłym nakazując sądowi na żądanie stron uwzględnianie poniesionych kosztów w poprzednim postępowaniu.

Mając na uwadze przedstawione wyżej argumenty Sąd Najwyższy uznał, że w sprawie zainicjowanej pozwem na zasadach określonych w art. 505<sup>37</sup> § 2 zd. 1 k.p.c. sąd rozstrzygając o kosztach procesu na żądanie strony zgłoszone zgodnie z art. 505<sup>37</sup> § 2 zd. 2 k.p.c. uwzględnia jedną opłatę za czynności pełnomocnika w wysokości odpowiadającej temu postępowaniu i na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. podjął uchwałę jak na wstępie.

Agnieszka Jurkowska-Chocyk Małgorzata Manowska Mariusz Łodko

(r.g.)

[ms]